

Sygn. akt VI ACa 62/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Ksenia Sobolewska - Filcek (spr.)

Sędziowie: Małgorzata Kuracka

Jacek Sadowski

Protokolant: prot. sąd. Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa U. B. (1), S. K. (1) i M. B.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W.

o unieważnienie uchwał

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 listopada 2017 r.

sygn. akt XXV C 380/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od U. B. (1), S. K. (1) i M. B. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 62/18

UZASADNIENIE

Powodowie - U. B. (1), S. K. (1) i M. B. - domagali się, ostatecznie precyzując żądanie, unieważnienia uchwały Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. zaprotokołowanej w formie aktu notarialnego z 24 kwietnia 2014 r., rep. (...), sporządzonego przez notariusza H. K. na podstawie danych zawartych w protokole Kolegium Walnego Zgromadzenia Członków z 2, 14 i 24 kwietnia 2014 r. W ich ocenie Kolegium z naruszeniem § 34 ust. 5 Statutu Spółdzielni oraz § 11 ust. 6, 7 Regulaminu Walnego Zgromadzenia, a także § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 12 ust. 12 Regulaminu Walnego Zgromadzenia dokonało bezprawnego otwarcia kopert z niejawnego głosowania dotyczącego wyboru kandydatów do Rady Nadzorczej, ponownie przeliczyło głosy i sfalszowało wyniki wyborów, które są rozbieżne z wynikami wyliczeń Komisji (...). Powodowie zakwestionowali także przyjęty przy tym głosowaniu sposób udzielania pełnomocnictw do reprezentacji w czasie walnego Zgromadzenia twierdząc, że dokumenty pełnomocnictw były podpisywane in. Blanco, a ostatecznie spółdzielców reprezentowały dowolnie wskazane przez administrację, nieznanne im osoby.

Pozwana - (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w W. wniosła o oddalenie powództwa. Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez powodów stwierdziła, że istniały realne podstawy do formułowania zastrzeżeń wobec ustaleń Komisji (...), bowiem wyniki podawane przez ten organ różniły się od rzeczywistych. Konsekwencją powyższego było powtórne przeliczenie oddanych głosów. Rozbieżności dotyczyły ok. 30 głosów. Obrady Walnego Zgromadzenia były burzliwe. Opozycja wobec dotychczasowego Zarządu przygotowała m.in. projekt „ściągawki” do głosowania. Powód H. M. chodził po sali wskazując głosującym, kogo należy skreślić z listy kandydatów do Rady Nadzorczej. Z tego powodu Kolegium Walnego Zgromadzenia, kierując się § 11 Regulaminu Walnego Zgromadzenia Członków (...), podjęło decyzję o wykorzystaniu wskazanych tam uprawnień. Nie musi ono bowiem – zdaniem pozwanej – wyłącznie autoryzować uchwały, co do rzetelności której ma wątpliwości. Na wniosek J. B. (1) i C. P. (1) nad prawidłowością przebiegu posiedzenia Kolegium WZ czuwała w tej sprawie osoba zaufania publicznego – notariusz. Prawidłowość sposobu działania Kolegium Walnego Zgromadzenia potwierdził też Sąd Rejestrowy, wpisując nowo wybraną Radę Nadzorczą do stosownego rejestru. Pełnomocnik pozwanej wywodził ponadto, że pozostający w opozycji do Zarządu niektórzy członkowie Spółdzielni uważają, że pełnomocnikiem członka może być tylko i wyłącznie inny jej członek. Tymczasem art. 36 Prawa spółdzielczego nie ograniczył zakresu pełnomocnictwa w tej mierze. Pełnomocnikami mogą więc być wszystkie osoby (poza wskazanymi w art. 36 par. 5,6 ww. ustawy) spełniające przesłanki określone w Kodeksie cywilnym. Nie ma znaczenia miejsce zamieszkania pełnomocnika, kwalifikacje, czy też wiedza merytoryczna. Pełnomocnik członka nie musi sam być członkiem Spółdzielni. Chybionym jest też zarzut, że wśród członków Rady Nadzorczej są osoby nieuprawnione, bowiem sprawujące tę funkcję wielokrotnie. Kwestię tę reguluje obecnie art. 8 (2) ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, wprowadzony art. 1 pkt. 9 ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, który wszedł w życie 31 lipca 2007 r. i może wywierać skutki prawne dopiero od tej daty. Oznacza to, że od tej daty dopiero należy liczyć upływ pierwszej kadencji, o której mowa w ww. regulacji. Z tego powodu, w przypadku członków Rady Nadzorczej mamy do czynienia dopiero z drugą kadencją. Jednocześnie pełnomocnik pozwanej wskazał, że powodowie i osoby wskazane przez nich w pozwie zeznają jako świadkowie w wielu licznie inicjowanych sporach ze Spółdzielnią. Podkreślała także, że U. B. (1) i S. K., pomimo prezentowanego poglądu o sfalszowaniu wyborów do Rady Nadzorczej, jako jej członkowie biorą udział w pracach gremium i pobierają z tego tytułu stosowne diety.

Wyrokiem z 6 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo U. B. (1), S. K. (1) i M. B. wniesione przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. o unieważnienie uchwał Walnego Zgromadzenia i obciążył powodów kosztami procesu zgodnie z ogólną regułą z art. 98 k.p.c.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana Spółdzielnia prowadzi działalność na podstawie stosownych przepisów prawa oraz przyjętego przez jej członków Statutu. Jej celem jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków Spółdzielni oraz ich rodzin przez dostarczanie im lokali mieszkalnych, lokali o innym przeznaczeniu, a także miejsc postojowych. Organami Spółdzielni są: Walne Zgromadzenie, Rada Nadzorcza, Zarząd, Komitety Domowe. Wyborów do tych organów dokonuje się w głosowaniu tajnym, spośród nieograniczonej liczby kandydatów. Do wybieralnych organów wchodzi kandydaci, którzy uzyskali kolejno największą liczbę głosów. Przy obliczaniu wymaganej większości głosów uwzględnia się tylko oddane „za” i „przeciw” uchwale. Nadzór i kontrolę nad działalnością Spółdzielni sprawuje Rada Nadzorcza, która składa się z 15 osób wybranych w głosowaniu tajnym spośród członków Spółdzielni na wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia. Kadencja Rady trwa 3 lata. Członkiem Rady nie można być dłużej niż dwie kolejne kadencje.

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa zrzesza kilka tysięcy członków.

W okresie od 26 czerwca 2013 r. do 20 marca 2014 r. w Spółdzielni odbywało się Walne Zgromadzenie Członków - w 6 częściach ustalonych zgodnie z § 2 Regulaminu - podczas którego dokonywano wyboru członków nowej Rady Nadzorczej.

Podstawy funkcjonowania Walnego Zgromadzenia uregulowane zostały w Regulaminie Walnego Zgromadzenia Członków (...) w W.. Jest ono najwyższym organem Spółdzielni. Może podejmować uchwały tylko w sprawach objętych porządkiem obrad, zwykłą większością głosów. Każdy projekt uchwały poddaje się głosowaniu na każdej z części Walnego Zgromadzenia. Członek Spółdzielni może uczestniczyć tylko w jednej z tych części. Uchwała jest podjęta, jeśli została poddana pod głosowanie wszystkich części Walnego Zgromadzenia. Zgodnie z przyjętą procedurą, w głosowaniu jawnym, zwykłą większością głosów, wybiera się spośród członków Spółdzielni Komisję (...) w celu sprawdzenia ważności i liczby wydanych mandatów, sprawdzenia listy obecności, liczenia wyników głosowania – w tym liczenia głosów w wyborach do Rady Nadzorczej, a także Komisję Wnioskową celem rejestracji zgłaszanych wniosków. Komisje te wybierają ze swego grona Przewodniczącego i sekretarza oraz sporządzają protokół ze swej działalności. Przewodniczący ostatniej części Walnego Zgromadzenia zwołuje w terminie 7 dni od daty jej odbycia posiedzenie Kolegium, które składa się z przewodniczącego i sekretarza wszystkich jego części.

Obsługę administracyjną spornych obrad Walnego Zgromadzenia zapewniała Spółdzielnia. A. S. (1), pracownik spółdzielni, sprawdzała w tym celu pełnomocnictwa dołączone do listy obecności członków, a następnie przekazywała je członkom Komisji Skrutacyjnej. Podczas obrad niektóre osoby utrudniały prace administratora, komentowały przebieg obrad, podważały pełnomocnictwa, mówiąc że pełnomocnikami zostały osoby zbyt młode, nie będące członkami Spółdzielni. Na sali obrad znajdował się wyłożony do wglądu Regulamin, oraz spis porządku obrad.

Walne Zgromadzenie Spółdzielni powzięło uchwały oznaczone numerami od (...) do (...).

W toku obrad Walnego Zgromadzenia doszło – zdaniem wielu członków Spółdzielni – do nieprawidłowości. W ich konsekwencji ponownie otwarto koperty z protokołami z poszczególnych części i przeliczono oddane głosy.

Zdaniem J. B. (1) (mąż powódki U. B. (1) kandydującej do Rady Nadzorczej) takie działanie jest niedopuszczalne. Twierdził on również, że podczas Walnego Zgromadzenia wystąpił problem z pełnomocnictwami, a komisja liczyła głosy kilkakrotnie.

J. M. był sekretarzem czwartej części Walnego Zgromadzenia, której przewodniczył J. B. (1). Jego zdaniem doszło do zamieszania przy liczeniu głosów - policzono ich więcej, niż wydano kart do głosowania. Były też zastrzeżenia do p. S., jako pełnomocnika. Zgłaszano je J. B. (1), który jednak nie zareagował. Część protokołów z obrad Walnego Zgromadzenia była zaklejona, część zaś dostępna. Po otwarciu koperty okazało się, że protokoły składały się tylko z pierwsze strony. Komisja sama je później dokończyła. Nie było jednak wiadomo na jakiej podstawie ustalono wyniki, bo w protokole nie wskazano w ogóle wyników głosowania. Jego koperta, w której powinien być protokół, w ogóle go nie zawierała. Były różnice w ustaleniach co do liczby wydanych mandatów – jednego dnia twierdzono, że było ich 129, następnego - że 120. Przewodniczący Walnego Zgromadzenia jednak nie reagował na tę sytuację.

W. K. (1), który wchodził w skład prezydium w drugiej części Walnego Zgromadzenia zapamiętał, że głosowanie nie było dobrze poprowadzone. Były takie przypadki, że poszczególnym uczestnikom nie zgadzała się ilość osób uczestniczących w głosowaniu z wydanymi mandatami.

Z zeznań C. P. (1) wynika, że głosowania podczas Walnego Zgromadzenia były powtarzane i były plotki co do ich prawidłowości.

M. Ć. uczestniczyła w szóstej części Walnego Zgromadzenia, podczas której były awantury, dochodziło do nieprawidłowości, kilkukrotnego liczenia danych, padł także wówczas wniosek o odwołanie przewodniczącego Komisji (...) - p. S. myliła liczbę głosów.

Powódka U. B. (1) miała wątpliwości co do pełnomocnictw osób uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu, m.in. zabierała dowody osobiste tym osobom, które według niej nie mogły być pełnomocnikami członków Spółdzielni.

Ostatecznie, jak zapamiętała M. N., z dwóch części Walnego Zgromadzenia w ogóle nie było protokołów. Ona sama miała zastrzeżenia do pracy Komisji (...)trzeciej części, w której obradach uczestniczyła. Została wówczas podjęta

decyzja o przeliczeniu oddanych głosów i otwarciu w tym celu kopert. Z tego powodu w tej części obrad uczestniczyła notariusz, która sprawdzała i kontrolowała proces zliczania głosów.

W dniu 24 kwietnia 2014 r. została podjęta uchwała w formie aktu notarialnego (rep. (...)) sporządzonego przez notariusza H. K.. Z jej treści wynika, że w związku z zgłaszanymi nieprawidłowościami w liczeniu głosów przez Komisję (...) zaistniała konieczność ponownego przeliczenia głosów z terminów 26 czerwca 2013 r., 27 czerwca 2013 r., 16 stycznia 2014 i 13 lutego 2014 r. Dotyczyły one wyborów do Rady Nadzorczej. Po ponownym przeliczeniu 30 osób zgłoszonych do Rady Nadzorczej uzyskało następujące wyniki: Z. B. (1) – (...), U. B. (1) – (...), J. Ć. – (...), E. P. – (...), I. D. (...), A. D. (1) (...), M. Ć. (...), R. F. (...), K. F. (...), H. G. (1) – (...)(przykładowo). Wobec tego do Rady Nadzorczej wybrani zostali: M. N. (2), Z. W., S. K., C. P., M. W., B. W., J. M., T. M., A. D., M. Ć., Z. B., T. P., S. K., A. W., U. B..

M. P. (1) i C. P. (1) powiadomili Komendę (...) Policji w W. o popełnieniu przestępstwa przez większość przedstawicieli Kolegium Walnego Zgromadzenia Członków (...) w osobach: I. K., K. M., M. N. (przykładowo), w związku z podjęciem bezprawnej decyzji o otwarciu kopert z kartami tajnych głosowań na kandydatów do nowej Rady Nadzorczej i ponownym przeliczeniem oddanych głosów.

Pismem z 8 kwietnia 2014 r. M. Ć. - Przewodnicząca Kolegium Walnego Zgromadzenia Członków (...) została wezwana przez Członków Komisji (...) do przestrzegania zapisów Statutu i Regulaminu Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni i zaniechania sprawdzania głosów z tajnych głosowań.

Grupa (...) pismem z 5 maja 2014 r. zwróciła się do Związku (...) w W. wskazując, że Kolegium bezprawnie otworzyło opломbowane koperty z tajnego głosowania do Rady Nadzorczej i dokonało sfalszowania jego wyników na korzyść kandydatów popieranych przez Zarząd Spółdzielni i większość ustępującej Rady Nadzorczej.

E. N. (1) złożyła oświadczenie, że gospodyni budynku dała jej do potwierdzenia pismo, że nie będzie obecna na zebraniu, a gdy postanowiła jednak przyjść, okazało się, że nie ma jej na liście, bo dała upoważnienie.

D. W., B. K., D. D., T. P. (2), Z. G., I. C., R. K., J. W., K. K., H. W. R., A. Ś., K. H., J. B., H. A., J. Ś., K. G. ustanowili pełnomocnika do głosowania na Walnym Zgromadzeniu w dniu 16 stycznia 2014 r. Pełnomocnictwo mogło być – zgodnie ze swą treścią - w każdej chwili odwołane. Z. G., D. D., I. C., J. W., R. L., J. B., H. W. R., K. K., H. G., K. H., J. Ś. i H. A. złożyli oświadczenia, że ww. pełnomocnictwo zostało udzielone świadomie i dobrowolnie.

Prokurator Prokuratury (...) W. umorzył dochodzenie w sprawie działania przez Zarząd i Radę Nadzorczą (...) w okresie od lutego 2007 r. do stycznia 2010 r. na szkodę Spółdzielni, wobec braku znamion czynu niedozwolonego. Postępowanie wszczęto na skutek zawiadomienia złożonego przez M. B. oraz W. K. (2). W jego toku biegły z Biura Ekspertckiego U. stwierdził w oparciu o analizę dokumentacji Spółdzielni, że brak jest przesłanek dla stwierdzenia działań zmierzających do spowodowania jakiegokolwiek szkody w majątku Spółdzielni.

Prokurator Prokuratury (...) W. odmówił postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 r. wszczęcia śledztwa w sprawie nie udostępnienia w okresie od marca do maja 2013 r. członkom Spółdzielni jej dokumentacji – wobec braku znamion czynu niedozwolonego. W marcu 2013 r. odbyła się kontrola dokumentacji związanej z wymianą wodomierzy, dokonana przez Komisję (...), zainicjowana na skutek skarg i sygnałów o nieprawidłowościach. Pismem z 7 lutego 2014 r. Związek (...) poinformował pełnomocnika powodów, że nie widzi podstaw dla podejmowania czynności na skutek zastrzeżeń wysuwanych wobec Spółdzielni.

A. C. oraz A. S. (2) zostali wyrokami nakazowymi z 12 maja 2014 r. i 13 maja 2014 r. uznani za winnych nieprzedstawienia członkom Spółdzielni dokumentacji związanej z wodomierzami.

J. M. (2) pismem z 25 listopada 2014 r. złożył oświadczenie o tym, że w jego ocenie postępowanie zostało zainicjowane na skutek zgłoszenia dokonanego przez H. M., pozbawionego przez lokatorów funkcji Przewodniczącego (...).

Postanowieniem z 30 października 2014 r. Sąd Rejonowy (...)W.wpisał do Krajowego Rejestru Sądowego osoby wchodzące w skład nowej Rady Nadzorczej Spółdzielni.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań świadków, oraz dowodów z dokumentów regulujących działanie Spółdzielni i jej dotyczących. Nie brał jednak pod uwagę zeznań stron uznając, że sprawa dotyczy interpretacji ustalonych faktów, wynikających z przebiegu Walnego Zgromadzenia, zasadniczo bezspornych. Obie strony przyznawały bowiem, że w toku Walnego Zgromadzenia doszło do nieprawidłowości, a różnice pojawiły się przy ocenie ich przyczyn, skali i skutków. Ponieważ jednak rozstrzygnięcie ww. kwestii możliwe jest na gruncie przepisów prawa, Sąd Okręgowy nie odwoływał się do zeznań stron, uznając że nie ma takiej potrzeby.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle art. 42 § 1, 2 i 3 Prawa spółdzielczego powództwo U. B. (1), S. K. (1) i M. B. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prześledził przebieg głosowania nad sporną uchwałą i stwierdził, że w pierwszym etapie wybrano 6 Komisji (...), które sporządzały protokoły ze swej działalności. Na protokół Walnego Zgromadzenia składały się więc protokoły wszystkich 6 części i protokół z obrad jego Kolegium. Następnie, przewodniczący ostatniej części Walnego Zgromadzenia zwołał w terminie 7 dni od daty odbycia ostatniej jego części posiedzenie Kolegium, które składało się z przewodniczącego i sekretarza wszystkich części Walnego Zgromadzenia.

Zdaniem powodów ten właśnie organ dokonał bezpodstawnego, bezprawnego otwarcia kopert z przebiegu poszczególnych części Walnego Zgromadzenia, ponownie przeliczył głosy i w konsekwencji powyższego sfalszował wyniki wyborów nowego składu Rady Nadzorczej.

Jak wynika z wszystkich niemal zeznań złożonych w sprawie, przebieg Walnego Zgromadzenia był trudny. Pojawiały się w jego toku różne zastrzeżenia – od kwestii prawidłowości pełnomocnictw, po prawidłowość samego głosowania, czy też liczenia głosów. Zastrzeżenia co do prawidłowości przebiegu Walnego Zgromadzenia były powszechnie znane członkom Spółdzielni.

Zdaniem Sądu Okręgowego zastrzeżenia powodów co do możliwości podjęcia działań polegających na ponownym przeliczeniu oddanych głosów są, w świetle § 11 pkt. 6 Regulaminu Walnego Zgromadzenia, bezpodstawne. To ostatecznie bowiem Kolegium decyduje, które uchwały są ważne, a które nie – rozstrzyga więc o bycie konkretnych uchwał podjętych w toku Walnego Zgromadzenia. Dlatego jest upoważnione do podjęcia takich działań, jakie są niezbędne dla poczynienia wymaganych ustaleń. Komisja (...) natomiast, jak wskazuje na to Regulamin, sprawdza ważność, liczbę mandatów, listę obecności, ustala liczbę osób obecnych na danym zebraniu, liczy wyniki odbytego głosowania. Żaden jednak z zapisów Regulaminu nie wyklucza możliwości weryfikacji ustaleń Komisji (...) przez Kolegium. Komisja (...) odpowiada bowiem za przebieg swojej części Walnego Zgromadzenia, Kolegium zaś za prawidłowość podjętych uchwał. Z tej perspektywy funkcja Kolegium Walnego Zgromadzenia jest w istocie nadrzędna. Tym samym zastrzeżenia powodów co do braku podstaw dla działania Kolegium Walnego Zgromadzenia są pozbawione podstaw.

W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło tu również naruszenia § 35 Statutu, ani § 11 ust. 6, 7, czy też, § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 12 ust. 12 Regulaminu Walnego Zgromadzenia. Faktycznie bowiem liczbę głosów oddanych na poszczególnych członków obliczała Komisja (...) w toku konkretnych części Walnego Zgromadzenia, co odpowiada wymogom § 12 ust. 12 Regulaminu. A skoro Kolegium „pracowało” na wynikach pracy poszczególnych Komisji (...), ewentualne wątpliwości co do ich pracy mogły być rozstrzygnięte jedynie w drodze ponownego przeliczenia głosów, po otwarciu kopert.

Działaniu Kolegium nie można więc postawić zarzutu naruszenia przepisów wewnętrznych Spółdzielni.

Sąd Okręgowy zważył też, że z protokołu posiedzenia Kolegium Walnego Zgromadzenia sporządzonego w formie aktu notarialnego z 24 kwietnia 2014 r. wynika, że przeliczenia głosów dokonano w obecności osoby zaufania publicznego – czyli notariusza. W obradach Kolegium uczestniczyło także dwanaście osób, a więc szerokie gremium, w tym J. B. (1) –

mąż powódki U. B. (1), M. P. (1) czy C. P. (1), którzy później wystosowali do Komendy Rejonowej Policji zawiadomienie z 5 maja 2014 r. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Jednak w protokole z posiedzenia Kolegium nie ma wzmianek o nieprawidłowościach w przeliczaniu oddanych głosów, ani zaprotokołowanych ewentualnych zastrzeżeń oponentów, czy też zarzutów odnośnie działania Kolegium w tym zakresie. Pisma dotyczące zastrzeżeń, czy wezwanie do przestrzegania zapisów pochodzą bowiem z dat (odpowiednio) od 8 do 14 kwietnia 2014 r. – a więc sprzed Kolegium. Pismo zaś do Komendy (...)Policji, podpisane przez J. B. (1), M. P. (1) i C. P. (1), pochodzi z 5 maja 2014 r. – a więc zostało wystosowane na ok. 2 tygodnie po obradach Kolegium, podczas gdy kwestie związane z ewentualnie nieprawidłowym przeliczaniem głosów musiały być znane od razu. Nie było też żadnych przeszkód dla wyrażenia w tym zakresie swego zdania przez ww. osoby.

Zdaniem Sądu Okręgowego czyni to bezzasadnym stanowisko powodów co do nieprawidłowego obliczania głosów przez Kolegium - nie tylko od strony formalnej.

Odnośnie zastrzeżeń dotyczących prawidłowości pełnomocnictw i akcentowanych także przez powodów zarzutów dotyczących przypadkowości osób, które zostały pełnomocnikami, Sąd Okręgowy zważył, że w świetle art. 36 Prawa spółdzielczego pełnomocnikiem członka spółdzielni może być każda z osób (poza wskazanymi w art. 36 § 5 i 6 ww. ustawy) spełniająca przesłanki określone w Kodeksie cywilnym, zatem nie musi nim być członek Spółdzielni. Tym samym fakt uczestniczenia pełnomocników w obradach Walnego Zgromadzenia nie wpływa negatywnie na ważność podjętych uchwał. Jak wynika z akt sprawy, członkowie Spółdzielni nie byli zmuszani do podpisywania jakichkolwiek pism. Pisma były przedkładane do podpisu – nie było przeszkód, by osoba składająca podpis, przeczytała jego treść i złożyła podpis – lub też tego nie uczyniła. Wreszcie, z wzorów pełnomocnictw przedstawionych w toku sprawy wynika, że zawierały one jednocześnie wzmiankę o możliwości ich odwołania. Nadto, J. W., R. L., J. B., H. W. R., K. K., H. G., K. H., J. Ś., H. A. (przykładowo) złożyli do akt sprawy oświadczenia, że pełnomocnictwa, związane z tymi obradami Walnego Zgromadzenia, którego dotyczy niniejsza sprawa, zostały udzielone świadomie i dobrowolnie.

Oceniając natomiast zarzut, jakoby wśród członków Rady Nadzorczej były osoby nieuprawnione, bo sprawujące tę funkcję wielokrotnie, Sąd Okręgowy stwierdził, że kwestię tę reguluje art. 8 (2) ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, wprowadzony art. 1 pkt. 9 ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873), który wszedł w życie 31 lipca 2007 r. i może wywierać skutki prawne dopiero od tej daty. A więc od tej daty dopiero należy liczyć upływ pierwszej kadencji, o której mowa w ww. regulacji. Z tego powodu, w przypadku członków niniejszej Rady Nadzorczej, mamy do czynienia dopiero z ich drugą kadencją. Powyższemu odpowiada regulacja § 36 Statutu, z którego wynika, iż członkiem Rady Nadzorczej nie można być dłużej, niż przez dwie kolejne kadencje, a kadencja Rady Nadzorczej trwa trzy lata.

Z uwagi na powyższe, uznając zarzuty powodów za bezzasadne, Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy wyraził też pogląd, że na datę zamknięcia rozprawy brak było po stronie powodów interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa. Kadencja Rady Nadzorczej trwa bowiem, zgodnie ze Statutem Spółdzielni, 3 lata. Zatem kadencja członków Rady Nadzorczej wybranych zaskarżoną uchwałą wygasła w kwietniu 2017 r.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, powodowie - U. B. (1), S. K. (1) i M. B. zarzucili Sądowi Okręgowemu:

1. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez bezpodstawne przyjęcie:

a) że notariusz H. K. była obecna w czasie obrad Kolegium i sprawdzała oraz kontrolowała proces zliczania głosów, choć przybyła do siedziby Spółdzielni celem sporządzenia protokołu z obrad ostatniej części Kolegium, tj. 24 kwietnia 2014 r., a nie była obecna na dwóch pierwszych częściach;

b) że Kolegium odbyło się 24 kwietnia 2014 r. w sytuacji, gdy było przeprowadzone w 3 częściach, tj.: 4 kwietnia 2014 r. 14 kwietnia 2014 r. i 24 kwietnia 2014r., kiedy sporządzono protokół Kolegium w formie aktu notarialnego;

c) że w czasie obrad Kolegium nie podnoszono wzmianek o nieprawidłowościach w przeliczaniu przez ten organ oddanych przez członków Spółdzielni głosów, podczas gdy z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy bezspornie wynika, że w tej sprawie pisemnie protestowali C. P., M. P., J. B.:

- C. P. – protestował na piśmie przeciwko procederowi ponownego liczenia głosów;
- J. B., C. P. i M. P. skierowali do M. C. pisemne wezwanie o zaprzestanie czynności ponownego liczenia głosów;
- członkowie Komisji (...) A. S., J. K., B. G., W. G. i J. S. skierowali do Przewodniczącej Kolegium M. C. pisemne zastrzeżenia, z których wynika, że po pierwszej i drugiej części Kolegium wnoszone były liczne pisemne zastrzeżenia do protokołu;

d) że I. K. (2) nie została wybrana do Rady Nadzorczej, bowiem po weryfikacji głosów oddanych w toku Walnego Zgromadzenia miała ich za mało, choć uzyskała 256 głosów lokując się na 4 pozycji w 15 osobowym składzie Rady Nadzorczej, a jedynie z powodu ewidentnego błędu Pani Notariusz przy sporządzaniu aktu notarialnego nie znalazła się w składzie Rady Nadzorczej, natomiast dwukrotnie w jej składzie został wymieniony S. K. (1);

e) że kadencja Rady Nadzorczej w składzie wybranym zaskarżoną uchwałą wygasła w kwietniu 2014 r., podczas gdy skończyła się w dniu rozpoczęcia I części Walnego Zgromadzenia, tj. 26 czerwca 2013 r.

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 42 § 2 i § 3 Prawa spółdzielczego przez jego niezastosowanie i uznanie, że nie zachodzą przesłanki stwierdzenia nieważności zaskarżonego protokołu - aktu notarialnego z 24 kwietnia 2014 r., rep. (...) lub też jego uchylenia, choć strona powodowa wykazała, że podjęcie spornej uchwały odbywało się w trybie sprzecznym z ustawą, Statutem i dobrymi obyczajami, a nadto w sposób godzący w interesy członków Spółdzielni, przy czym sam akt notarialny, poza w/w błędami, nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu obrad Kolegium;

b) art. 42 § 2 i § 3 Prawa spółdzielczego w zw. z § 11 ust. 5 Regulaminu Walnego Zgromadzenia poprzez jego niezastosowanie, gdy posiedzenie Kolegium Walnego Zgromadzenia powinno być zwołane w ciągu 7 dni od daty odbycia ostatniej jego części, zaś jak wynika z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, ostatnia część miała miejsce 20 marca 2014 r., zaś pierwsze posiedzenie Kolegium zostało przeprowadzone 4 kwietnia 2014 r., a zatem prawie 2 tygodnie później;

c) art. 42 Prawa spółdzielczego w zw. z § 34 ust. 6 Statutu Spółdzielni poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że protokół Kolegium winien być sporządzony w terminie 21 dni po odbyciu ostatniej części Walnego Zgromadzenia, która miała miejsce 20 marca 2014 r., natomiast sporny protokół został sporządzony 24 kwietnia 2014 r., a zatem prawie 1,5 miesiąca później;

d) art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego polegające na błędnym przyjęciu, że na datę zamknięcia rozprawy brak było interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, istotnego z uwagi na jego charakter, bowiem kadencja Rady Nadzorczej trwa 3 lata i już wygasła;

e) art. 42 Prawa spółdzielczego w zw. z § 35 Statutu Spółdzielni i § 11 ust. 6 Regulaminu Walnego Zgromadzenia poprzez błędną interpretację i przyjęcie, że Kolegium, które autoryzuje treść podjętych uchwał oraz oblicza liczbę głosów oddanych podczas głosowań nad poszczególnymi uchwałami na poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia, miało uprawnienia do otwarcia kopert z wynikami głosowań z każdej części i ponownego przeliczenia głosów, podczas gdy jako organ nadrzędny miało uprawnienia jedynie do zsumowania wyników głosowania z poszczególnych części;

f) art. 42 Prawa spółdzielczego w zw. z § 35 Statutu Spółdzielni i § 11 ust. 7 Regulaminu Walnego Zgromadzenia poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że protokół z Kolegium odbytego 24 kwietnia 2014 r. został prawidłowo sporządzony w sytuacji, gdy nie zawiera informacji z przebiegu dwóch wcześniejszych obrad Kolegium (z

4 i 14 kwietnia 2014 r.), nie zawiera również informacji dotyczących wyników głosowań w poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia i ogłoszonych przez poszczególne Komisje (...) i opatrzony jest niedopuszczalnymi błędami w postaci: pominięcia I. K. (2) oraz dwukrotnego wskazania S. K. (1);

g) art. 42 Prawa spółdzielczego w zw. z § 35 Statutu Spółdzielni oraz § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 12 ust. 12 Regulaminu Walnego Zgromadzenia poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i błędne przyjęcie, że istniały wątpliwości co do prac Komisji (...) i dlatego dokonano ponownego przeliczenia głosów, choć brak jest ku temu dowodów;

h) art. 36 § 4 Prawa spółdzielczego przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego bezspornie wynika, że w czasie każdej z części Walnego Zgromadzenia uczestniczyli pełnomocnicy, którzy reprezentowali więcej niż jednego członka i że udzielone pełnomocnictwa były pisane szablonowo, tym samym charakterem pisma, co skutkowało udzieleniem ochrony prawnej stronie pozwanej;

i) art. 8⁽²⁾ ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. § 36 ust. 4 i 5 Statutu Spółdzielni, przez przyjęcie, że pierwsza kadencja Rady Nadzorczej pozwanej liczona jest od 2010 r. w sytuacji, gdy kadencja, która jest w trakcie w dniu wejścia życie ustawy, tj. w roku 2007, jest pierwszą kadencją, a zatem w przypadku kandydatów M. C., J. M., A. P., A. M., E. P., była by to ich trzecia kadencja w Radzie Nadzorczej;

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia a mianowicie:

a) art. 245 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że akt notarialny stanowi wiarygodny dokument urzędowy, gdy był on podważany przez stronę powodową, zaś dokładna analiza owego aktu wskazuje na karygodne błędny, tj. podwójnie wybranie S. K. (1) oraz pominięcie I. K., które nie powinny mieć miejsca i winny skutkować poczynieniem odmiennych ustaleń;

b) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, dowodów, na których sąd się oparł, ze wskazaniem, którym dowodom z zeznań świadków i w jakiej części dał wiarę oraz przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej w pozostałym zakresie;

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznie z zebrany materiałem dowodowym i wyciągnięcie logicznie błędnych wniosków, wskutek czego naruszona została zasada swobodnej oceny dowodów polegająca na nie rozważeniu w sposób wszechstronny i przyznaniu przymiotu wiarygodności zeznań świadków:

- W. K. (1), który zeznał, że głosowanie nie było dobrze przeprowadzone, zmieniono głosowanie;

- J. S., która szczegółowo zeznawała na okoliczność udziału pełnomocników, którzy reprezentowali więcej niż jednego członka i działali na podstawie niewiarygodnych pełnomocnictw pisanych szablonowo, tym samym charakterem pisma;

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie swobodnej oceny dowodów z zeznań świadków M. N. i M. E.-Ś., które miały się z prawdą twierdząc, że Notariusz była obecna na wszystkich częściach Kolegium;

e) art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegające na pominięciu zeznań powodów na okoliczność sposobu przeprowadzenia i przebiegu obrad Kolegium, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że działania Kolegium w postaci otwarcia kopert z wynikami głosowań i dokonanie ponownego liczenia głosów nie wykazują naruszenia przepisów prawa;

f) art. 217 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 248 k.p.c. przez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie prawidłowo zgłoszonych przez stronę powodową dowodów z zeznań świadków: W. S. pracownika (...), M. M. (1) pracownika (...), C. P. (1) oraz I. K. (2) na okoliczność organizacji i przebiegu Walnego Zgromadzenia oraz prac Kolegium, jak również

pominięcia świadka I. K. (2) w składzie Rady Nadzorczej, podczas gdy dowody te dotyczyły okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i stwierdzenie nieważności lub nieistnienia, względnie uchylenie, protokołu sporządzonego 24 kwietnia 2014 r. w formie aktu notarialnego przez notariusza H. K. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie wraz z orzeczeniem o kosztach procesu.

Pozwana - (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w W. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie jest uzasadniona, choć Sąd Apelacyjny nie w pełni podziela motywy Sądu Okręgowego.

W szczególności rację mają skarżący zarzucając naruszenie art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego polegające na błędnym przyjęciu, że na datę zamknięcia rozprawy brak było interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, istotnego z uwagi na jego charakter, bowiem kadencja Rady Nadzorczej trwa 3 lata i już wygasła. W sytuacji bowiem, gdy powodowie zaskarżyli sporną uchwałę w terminie określonym w ustawie, korzystając z uprawnienia służącego każdemu członkowi Spółdzielni, a treść uchwały miała istotny wpływ na organizację działalności Spółdzielni w kolejnych latach, upływ kadencji, na jaką powołano Radę Nadzorczą w składzie określonym w uchwale nie powoduje wygaśnięcia interesu prawnego powodów uzasadniającego zaskarżenie uchwały.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok nie narusza jednak art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. Z jego uzasadnienia wynika bowiem podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia, a także wyjaśnienie decyzji podjętych w toku postępowania dowodowego oraz omówienie oceny przeprowadzonych dowodów z uwzględnieniem ich wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd Okręgowy nie uchybił także zasadom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona ocena dowodów zebranych w sprawie nie jest wewnętrznie sprzeczna, nie narusza zasad logicznego rozumowania, ani nie uchybia regułom doświadczenia życiowego.

Wbrew też zarzutom apelacji Sąd Okręgowy odniósł się do zeznań wszystkich przesłuchanych świadków. Wyjaśnił także dlaczego nie ustalił faktów na podstawie zeznań stron. To zaś, że ostatecznie ocena legalności spornej uchwały jest odmienna od ocen ferowanych przez świadków wskazanych w apelacji, nie uzasadnia zarzutu błędnej oceny dowodów. Przedmiotem zeznań świadków mogą bowiem być jedynie fakty, które są im znane, nie zaś ich ocena, która jest zastrzeżona do wyłącznej kompetencji sądu. Z art. 233 § 1 k.p.c. wynika, że ocena ta jest tym uprawnieniem sądu, które nie może być zastąpione decyzjami innych osób, zaś prawidłowość jej wyników może być skutecznie podważona jedynie przez wykazanie oczywistych błędów rozumowania podanego przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia. To jednak, że strona prezentuje jedynie inną od ustalonej przez sąd, nawet równie możliwą wersję zdarzeń, nie usprawiedliwia postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Nie jest bowiem wyjątkiem sytuacja, gdy wielość zaprezentowanych dowodów pozwala na sformułowanie na ich podstawie różnych stanów faktycznych. Decyzja, który z nich jest stanem najrzetelniej odpowiadającym wynikom postępowania dowodowego, należy zawsze do sądu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił też w sposób wystarczający przyczyny, dla których pominął dalsze wnioski dowodowe zgłaszane przez powodów. Należy przy tym podkreślić, że wnioski dotyczące przesłuchania kolejnych świadków uzasadnione zostały w sposób bardzo ogólny. Skarżący nie wyjaśnili też, jakie fakty związane z organizacją i przebiegiem Walnego Zgromadzenia oraz prac Kolegium nie zostały ustalone na podstawie dowodów już przeprowadzonych i wymagały ustalenia na podstawie zeznań W. S., M. M. (2), C. P. (1) i I. K.. Tylko bowiem w takim wypadku pominięcie tych dowodów byłoby błędem wpływającym na ostateczny wynik sprawy. To samo odnosi się do zeznań stron, które Sąd Okręgowy ostatecznie pominął.

Sąd Apelacyjny zważył też, że wbrew zarzutom apelacji pominięcie (niewątpliwie wskutek omyłki) w treści uchwały zaprotokołowanej w dniu 24 kwietnia 2014 r. nazwiska wybranej ponownie I. K. nie może być przedmiotem zarzutu

uzasadniającego uchylenie zaskarżonej uchwały, skoro wybór tej osoby jest niekwestionowany i znalazł ostatecznie odzwierciedlenie we wpisie do KRS pozwanej Spółdzielni.

Dla oceny legalności zaskarżonej uchwały nie ma też znaczenia to, że notariusz była obecna jedynie w czasie ostatniej części obrad Kolegium, co zresztą wynika z treści spisanego przez nią dokumentu. Należy także podkreślić, że wbrew zarzutom apelacji kwestia spisania uchwały w formie aktu notarialnego nie miała znaczenia dla oceny zasadności żądania powodów. Twierdzenie apelacji, jakoby Sąd Okręgowy uznał, że o niezasadności powództwa przesądza moc dokumentu urzędowego nadana aktowi notarialnemu, jest sprzeczne z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy objął także swoimi ustaleniami to, że Kolegium obradowało w 3 terminach oraz omówił dowody wskazujące na to kto i kiedy zgłaszał zastrzeżenia dotyczące przebiegu obrad obu organów Spółdzielni, a także prawidłowo wskazał termin upływu kadencji Rady Nadzorczej w składzie wybranym sporną uchwałą.

W świetle pozostałych zarzutów apelacji nie jest też zrozumiałym zarzut naruszenia art. 42 Prawa spółdzielczego w zw. z § 35 Statutu Spółdzielni oraz § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 12 ust. 12 Regulaminu Walnego Zgromadzenia poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i błędne przyjęcie, że istniały wątpliwości co do prac Komisji (...) i dlatego dokonano ponownego przeliczenia głosów, choć brak jest ku temu dowodów. To bowiem, że w toku głosowania wątpliwości takie były licznie zgłaszane i stały się przyczyną sporów między członkami Spółdzielni, wynika wprost z zeznań świadków, ale i z twierdzeń samych powodów. Natomiast motyw, którymi kierowało się Kolegium podejmując decyzję o ponownym przeliczeniu głosów wynika wprost z treści protokołu zebrania, które odbyło się w dniu 24 kwietnia 2014 r.

Należy przy tym podkreślić, że powyższe zarzuty nie mają istotnego związku z podstawami prawnymi i faktycznymi zaskarżonego wyroku, a ich zgłaszanie stanowi jedynie wyraz niezadowolenia skarżących z zapadłego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy trafnie też zastosował prawo materialne.

Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni art. 36 § 4 Prawa spółdzielczego i trafnie uznał, że pełnomocnikiem członka spółdzielni może być każda z osób (poza wskazanymi w art. 36 § 5 i 6 ww. ustawy) spełniająca przesłanki określone w Kodeksie cywilnym, zatem nie musi nim być członek Spółdzielni. Tym samym fakt uczestniczenia pełnomocników w obradach Walnego Zgromadzenia nie wpływa negatywnie na ważność podjętych uchwał. Należy przy tym podkreślić, że skarżący nie przedstawili dowodów na to, by którakolwiek z osób reprezentowanych w toku obrad przez pełnomocnika kwestionowała prawidłowość pełnomocnictwa. Nie ma więc podstaw ku temu, by to oni uzurpowali sobie uprawnienie do weryfikacji pełnomocnictw udzielonych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa materialnego. Szczególnie, że spółdzielca E. N. wycofała swoje oświadczenie z 16 kwietnia 2015 r. (pismo z 11 marca 2016 r. k. 443), a więc jego wiarygodność co do wskazanych w nim faktów budzi poważne wątpliwości, a podniesiona w nim okoliczność nie została potwierdzona innymi dowodami. Wbrew też zarzutom apelacji żaden ze złożonych do akt dokumentów dotyczących pełnomocnictw udzielanych przez spółdzielców celem reprezentacji ich na Walnym Zgromadzeniu nie uzasadnia twierdzenia, jakoby jeden pełnomocnik reprezentował wówczas kilku członków Spółdzielni. Z zeznań świadków wynika wprawdzie, że jeden dokument pełnomocnictwa został zniszczony, jednak powodowie nie udowodnili, by tym samym konkretny spółdzielca został pozbawiony możliwości oddania ważnego głosu.

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 42 § 2 i § 3 Prawa spółdzielczego oparty na twierdzeniu, że zachodzą przesłanki stwierdzenia nieważności zaskarżonego protokołu - aktu notarialnego z 24 kwietnia 2014 r., rep. (...) lub też jego uchylenia ponieważ strona powodowa wykazała, że podjęcie spornej uchwały odbywało się w trybie sprzecznym z ustawą, Statutem i dobrymi obyczajami, a nadto w sposób godzący w interesy członków Spółdzielni, przy czym sam akt notarialny, poza błędami, nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu obrad Kolegium. Z treści protokołu wynika bowiem kto wziął udział w obradach Kolegium w dniu 24 kwietnia 2014 r., kto im przewodniczył, jakie czynności poprzedziły ostateczny wynik obrad (ponowne przeliczenie głosów) oraz jaki był ten wynik. Jest też oczywiste, że protokół pisemny obrad nie musi wiernie odzwierciedlać każdej wypowiedzi, która miała miejsce w

ich toku. Nie jest bowiem ich transkrypcją. Ewentualne braki w zapisach najistotniejszych oświadczeń i czynności uzupełnia się zaś w drodze sprostowania protokołu. Nie zaś jego unieważnienia. Wbrew też zarzutom skarżących odnotowano w protokole, że zebranie zwołano w celu kontynuacji posiedzenia Kolegium, a zatem nie odbyło się ono jedynie w tym dniu.

Protokół obrad, które odbyły się w dniu 24 kwietnia 2014 r. w sposób oczywisty nie jest protokołem posiedzeń, które miały miejsce w innych datach (4 i 14 kwietnia 2014 r.). W § 11 ust. 7 Regulaminu nie ma też wymogu ujęcia w protokole obrad Kolegium informacji dotyczących wyników głosowań w poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia i ogłoszonych przez poszczególne Komisje (...). Są to bowiem elementy, które winny znaleźć się w protokołach sporządzanych przez poszczególne Komisje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybiony jest też zarzut naruszenia art. 42 § 2 i § 3 Prawa spółdzielczego z uwagi na uchybienie terminowi wskazanemu w § 11 ust. 5 Regulaminu Walnego Zgromadzenia oraz w § 34 ust. 6 Statutu. Terminy te mają bowiem charakter instrukcyjny i nie dotyczą treści uchwały, a jedynie wskazują na wymóg pilnego wyznaczenia posiedzenia Kolegium i sporządzenia protokołu z jego obrad. Samo ich przekroczenie nie uzasadnia więc twierdzenia, że jego niedochowanie powoduje sprzeczność spornej uchwały z ustawą, postanowieniami statutu, dobrymi obyczajami lub ma na celu pokrzywdzenie członka Spółdzielni. Skarżący nie wskazali zaś na taki skutek zarzucanych przekroczeń, który uzasadniałby uchylenie spornej uchwały.

Sąd Okręgowy dokonał też prawidłowej oceny art. 42 Prawa spółdzielczego w zw. z § 35 Statutu Spółdzielni i § 11 ust. 6 Regulaminu Walnego Zgromadzenia i trafnie przyjął, że zapisy aktów wewnętrznych regulujących zasady przeprowadzania obrad Walnego Zgromadzenia i ustalania wyników przeprowadzonych wyborów do organów kolegialnych nie ograniczają uprawnień Kolegium do odnotowania jedynie wyników wskazanych w protokołach poszczególnych części obrad. Z § 11 ust 6 Regulaminu wynika też wprost, że to Kolegium oblicza liczbę oddanych głosów stwierdzając, które uchwały zostały podjęte, a które nie. Zawarty w tym akcie obowiązek obliczenia głosów nie może być skutecznie zakwestionowany, ani ograniczony do uprawnień jedynie do zsumowania wyników głosowania z poszczególnych części, szczególnie w sytuacji, gdy wyniki obliczeń poszczególnych Komisji Skrutacyjnych nie zostały zaprotokołowane lub budziły wątpliwości. W takiej sytuacji Kolegium było nie tylko uprawnione, lecz wprost zobowiązane dopełnić wszystkich czynności, które miały na celu zapobieżenie wypaczeniu wyniku głosowania. Procedury przyjęte w Statucie i Regulaminie mają bowiem na celu zapewnienie głosującym członkom Spółdzielni należytego zabezpieczenia, utrwalenia i uzewnętrznienia wyników ich głosowania. W sprawie niniejszej zaś sporna uchwała wynik ten uzewnętrznia.

Nie jest też trafne utożsamianie przez skarżących zasady tajności głosowania (polegającej na ochronie głosującego przed ingerencją w jego prawo do samodzielnego podjęcia decyzji i jej wyrażenia w sposób gwarantujący mu anonimowość wobec pozostałych członków Spółdzielni i jej organów) z zakazem weryfikacji liczbowych wyników głosowania podawanych przez Komisje (...). Ponowne przeliczenie głosów nie naruszyło zasad tajności, nie doprowadziło bowiem do ujawnienia tego kto w jaki sposób zagłosował.

Sąd Okręgowy trafnie też uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie usprawiedliwia zarzutu sfalszowania przez Kolegium wyników głosowania. Zarzut taki byłby bowiem uzasadniony jedynie w sytuacji, gdyby wynik podany w spornej uchwale był sprzeczny z rzeczywistym wynikiem głosowania. Taka zaś okoliczność nie została udowodniona. Powołana przez skarżących kwestia pominięcia (niewątpliwie skutek omyłki) w treści uchwały zaprotokołowanej w dniu 24 kwietnia 2014 r. nazwiska wybranej ponownie I. K. nie może być przedmiotem zarzutu uzasadniającego uchylenie zaskarżonej uchwały, skoro wybór tej osoby jest niekwestionowany i znalazł ostatecznie odzwierciedlenie we wpisie do KRS pozwanej Spółdzielni.

Sąd Apelacyjny uznał również za bezpodstawny zarzut naruszenia art. 8² ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. § 36 ust. 4 i 5 Statutu Spółdzielni, przez przyjęcie, że pierwsza kadencja Rady Nadzorczej liczona jest od 2010 r. w sytuacji, gdy przepis ten wszedł w życie w roku 2007. Skutkiem bowiem stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny, wyrokiem z 15 lipca 2009 r., [K 64/O7](#) (OTK-A z 2009 r. Nr 7, poz. 110, Dz. U. z 2009 r. Nr 117, poz.

988) niezgodności art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych z Konstytucją RP było wyeliminowanie tego przepisu z obrotu prawnego. Oznacza to, że ustawa nowelizująca (wprowadzająca w życie art. 8² ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych) nie zawiera przepisów intertemporalnych. Skoro zaś 8² ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wszedł w życie 31 lipca 2007 r., to może wywierać skutki prawne jedynie od tej daty i ograniczać dopuszczalną liczbę kadencji wyłącznie na przyszłość. Należy też stwierdzić, że z istoty kadencyjności wynika, że długość kadencji nie powinna być modyfikowana w odniesieniu do organu urzędującego, jako że spółdzielcy, wybierając określony skład rady nadzorczej, udzielają mu jednocześnie pełnomocnictw o określonej przez prawo treści i określonym czasie "ważności". Zatem stosując art. 8² ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie można uwzględnić kadencji rady nadzorczej pozwanej, w czasie trwania której przepis ten wszedł w życie. Przepis ten, tak jak każdy przepis prawa materialnego, może dotyczyć tylko zdarzeń prawnych, które wystąpią po jego wejściu w życie. Zatem również ograniczenie liczby kadencji może dotyczyć tylko wyborów do składu rady nadzorczej, które miały miejsce po 31 lipca 2007 r. Dopiero więc ta kadencja, która rozpoczęła się po wskazanej wyżej dacie jest pierwszą kadencją, o której mowa w art. 8² ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

W tym stanie rzeczy, uznając zarzuty apelacji za pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 105 § 1 zd. 1 k.p.c.).